

Warszawa, dnia 21 listopada 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 123/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

protokolant: sekr. sądowy Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu dnia 21 listopada 2018 r. w Warszawie

sprawy A. D., syna T. i M., ur. (...) w S. oskarżonego o przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., art. 178a § 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 22 listopada 2017 r. sygn. akt II K 928/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w punkcie VI karę łączną pozbawienia wolności obniża do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 123/18

UZASADNIENIE

A. D. został oskarżony o czyn z art. 177 § 1 kk w zb. z art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz o czyn z art.178a § 4 kk w zb. z art. 180a kk w zw. z art. 11 § 2kk.

Sąd Rejonowy w Wołominie II Wydział Karny wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 roku w sprawie o sygn. II K 928/15 uznał oskarżonego A. D. za winnego czynów:

- z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 177§1 kk w zw. z art. 178 §1 kk w brzmieniu ustawy obowiązującej w dniu 23 czerwca 2015 r. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

- z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 1781 § 4 kk w zb. z art. 180a kk w zw. z art. 11 §3 kk w brzmieniu ustawy obowiązującej w dniu 23 czerwca 2015 r. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

- wymierzył karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz orzekł dożywotnio zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 3 kk.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony, który zaskarżył go w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 11 § 1 i 2 kk polegającą na błędnym uznaniu, że w przedmiotowej sprawie zachowanie przypisane oskarżonemu należy zakwalifikować jako dwa czyny, a w konsekwencji uznanie, że każdy z tych czynów podlega odrębnemu ukaraniu podczas gdy okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, że prowadzenie

pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowi przestępstwo współukarane uprzednie względem przestępstwa spowodowania wypadku komunikacyjnego w stanie nietrzeźwości;

2. obrazę przepisów postępowania mająca istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 kpk oraz 193 kpk poprzez uznanie, że brak jest podstaw do uzyskania w niniejszej sprawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, celem ustalenia przebiegu zdarzenia i oceny prawidłowości zachowania kierujących pojazdami i tym samym przypisanie, iż jedyną osobą winną jest oskarżony, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, iż pozostaje szereg wątpliwości co do zachowania kierującej pojazdem R. (...) uczestniczącym w zdarzeniu;

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzoną oskarżonemu w wysokości za czyn z pkt. I w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z pkt II w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności i kary łącznej w wymiarze 3 lat, bowiem okoliczności dotyczące obrażeń jakich na skutek zdarzenia doznał pokrzywdzony powoduje, że wymierzone kary winny zostać złagodzone, a kara łączna warunkowo zawieszona.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wprawdzie wniesiona w niniejszej sprawie apelacja oskarżonego nie zawierała żadnych zasadnych zarzutów, to jednak Sąd z urzędu dopatrył się błędu w zastosowaniu przez Sąd I instancji zasady wymierzania kary łącznej i dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. VI poprzez obniżenie wymierzonej kary łącznej do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Jak już wskazano wyżej, wszystkie zawarte w apelacji zarzuty są chybione i nie zasługują na uwzględnienie.

Co do zarzutu pierwszego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy prawa materialnego w postaci art. 11 § 2 kk i prawidłowo uznał, że zachowanie oskarżonego należy zakwalifikować jako dwa odrębne czyny, tj. 1) z art. 4 kk w zw. z art. 177 §1 kk w zb. z art. 178 §1 kk oraz 2) z art.4 kk w zw. z art. 178a §4 kk w zb. z art. 180a kk w zw. z art. 11 §2 kk. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w doktrynie przedmiotu jak i judykaturze prezentowane są różne poglądy co do tego, jaką należy przyjąć kwalifikację prawną w sytuacji, kiedy kierowca będący w stanie nietrzeźwości powoduje wypadek komunikacyjny, którego skutkiem jest naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni lub śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu. Część przedstawicieli doktryny prezentuje stanowisko wyrażone przez oskarżonego w apelacji i odrzuca koncepcję wielości czynów przyjmując, że sprawca dopuszcza się jednego czynu w myśl art. 11 § 2 kk. Sąd Okręgowy jednak w pełni podziela pogląd Sądu I instancji, że kierujący pojazdem w stanie nietrzeźwości, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, dopuszcza się popełnienia dwóch odrębnych czynów zabronionych - jeden z art. 178a § 1 lub 4 k.k., drugi zaś z art. 177 §1 lub 2 kk w zw. z art. 178 §1 kk. Za przyjęciem tej koncepcji w niniejszej sprawie przemawia fakt, że już samo prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości pociąga za sobą wypełnienie ustawowych znamion występku określonego w art. 178a § 1 kk, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, z uwzględnieniem innych zasad bezpieczeństwa w ruchu. Natomiast oskarżony w niniejszej sprawie nie tylko prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, ale i dodatkowo spowodował wypadek komunikacyjny, którego bezpośrednią przyczyną nie był stan nietrzeźwości, lecz niezastosowanie się przez oskarżonego do znaku pionowego B-20 „STOP” zobowiązującego do bezwarunkowego zatrzymania na skrzyżowaniu i ustąpienie pierwszeństwa nadjeżdżającym samochodom. Zatem spowodowanie wypadku komunikacyjnego było wynikiem zaistnienia dodatkowego, konkretnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a nie zaś samego stanu nietrzeźwości, co dodatkowo (po za argumentami przedstawionymi przez Sąd Rejonowy) przemawia za przyjęciem koncepcji odrębności czynów.

Jednakże wskazać należy, iż mimo że Sąd II instancji podzielił stanowisko Sądu I instancji co do kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu czynów jako dwóch odrębnych, to doszedł jednocześnie do przekonania, że wymierzone przez Sąd I instancji jednostkowe kary pozbawienia wolności w postaci 2 lat i 6 miesięcy za czyn przypisany w pkt.

I wyroku oraz 1 roku za czyn przypisany w pkt. IV wyroku, należy połączyć na zasadzie absorpcji, a nie, jak uczynił to Sąd I Instancji, na zasadzie asperacji. Konsekwencją przyjęcia zasady pełnej absorpcji było obniżenie wymierzonej w pkt. VI kary łącznej z 3 lat pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu poprzedzający spowodowanie wypadku komunikacyjnego stan abstrakcyjnego zagrożenia wynikający z prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości trwał na tyle krótko w stosunku do momentu wypadku i na tyle krótkim odcinku drogi, a popełnione przez oskarżonego czyny były jednorodziejowe, że zasadnym było zastosowanie właśnie zasady absorpcji.

Co do drugiego z zarzutów wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie, wyjaśnił w jego trakcie wszystkie, istotne dla wydania rozstrzygnięcia okoliczności, przy czym nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a zebrane dowody ocenił wnikliwie, wszechstronnie, nie wykraczając przy tym poza ramy określone dyspozycją art. 7 kpk, co sprawia, że ocena ta pozostaje pod ochroną wskazanego przepisu, a jej efektem są trafne ustalenia faktyczne. W ocenie Sądu Okręgowego, nie było również potrzeby dopuszczania dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków (o co zresztą sam skarżący nie wnosił w toku postępowania przed Sądem I instancji), bowiem okoliczności niniejszej sprawy nie wymagały wiadomości specjalnych, a stan faktyczny w sprawie nie budził żadnych wątpliwości. Bezspornym bowiem jest, że bezpośrednią przyczyną wypadku było niezastosowanie się przez oskarżonego do znaku pionowego B-20 „STOP” i nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Nadto oskarżony uderzył w tylny prawy bok samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), a nie przedni czy środkowy, co świadczy o tym, że gdyby oskarżony prawidłowo obserwował przedpole jazdy, z całą pewnością zauważyłby nadjeżdżający z jego lewej strony samochód, któremu winien ustąpić pierwszeństwa. Do przypisania winy oskarżonemu za popełnione czyny nie ma więc znaczenia, wbrew twierdzeniom skarżącego, czy pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa oraz z jaką prędkością poruszał się uderzony samochód. W świetle opisanych wyżej naruszeń zasad bezpieczeństwa jakich dopuścił się oskarżony, jego wina nie budzi wątpliwości i jest oczywista. Okoliczność zapięcia przez pokrzywdzonego pasów bezpieczeństwa, czy też prędkość poruszania się pojazdu, który uległ wypadkowi mogłaby mieć ewentualnie znaczenie dla wymiaru kary, jednakże w niniejszej sprawie zostało ustalone - na podstawie zeznań świadka T. O., że pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa oraz że uderzony samochód jechał z dozwoloną prędkością 40-50 km/h, po drodze z pierwszeństwem przejazdu. Dokonanie tych ustaleń nie wymagało zatem wiadomości specjalnych. Tym samym również zawarty w apelacji zarzut obrazy art. 193 § 1 kpk nie zasługiwał na uwzględnienie

Przechodząc do ostatniego z zarzutów apelacji, podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie rozważań dotyczących tej kwestii, stwierdzić należy, że obowiązujące ustawowe zasady i dyrektywy wymiaru kary nakazują sądowi orzekającemu uwzględniać przy jej wymiarze stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych danemu sprawcy oraz mieć na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ma ona osiągnąć wobec skazanego i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Niewspółmierność orzeczonej kary zachodzi wówczas, gdy suma kar i środków karnych orzeczonych wobec danego sprawcy nie uwzględnia w sposób należyty omówionych powyżej zasad wymiaru kary, przy czym pamiętać należy, że aby skutecznie podnieść zarzut z art. 438 pkt 4 k.p.k., nie wystarcza samo wskazanie, iż orzeczona kara jest niewspółmierna, a koniecznym jest wykazanie, iż niewspółmierność ta nosi cechę rażącej. Uwzględniając powyższe, nie można zgodzić się ze skarżącym, że kary orzeczone wobec niego cechują się rażąco niewspółmiernością, mimo iż Sąd II instancji dokonał zmiany wymierzonej kary łącznej poprzez jej obniżenie z 3 lat pozbawienia wolności na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednakże zmiana ta nie wynikała z uwzględnienia zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, a jedynie z dostrzeżonego przez Sąd II instancji z urzędu błędu w zastosowaniu zasad wymierzania kary łącznej. W związku z podniesionym zarzutem, zważyć należy, że społeczna szkodliwość czynów popełnionych przez oskarżonego jest bardzo wysoka, bowiem oskarżony prowadził samochód pod znacznym wpływem alkoholu - 1,42 promila we krwi, co niemalże trzykrotnie przekracza ustawową granicę między przestępstwem, a wykroczeniem w świetle art. 115 § 16 pkt 1 kk. Oskarżony dopuścił się naruszenia wielu przepisów ustawy karnej z katalogu przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji oraz naruszył przy tym w sposób umyślny wiele zasad ruchu drogowego wskazanych w ustawie prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 r. - art. 3 ust. 1, art. 25 ust. 1, art. 45 ust. 1 pkt 1. Dodatkowo pokrzywdzony I. O. doznał bardzo poważnych dolegliwości na skutek wypadku. Do okoliczności obciążających należy fakt, że oskarżony po zdarzeniu uciekł z miejsca zdarzenia, żeby uniknąć odpowiedzialności karnej, zamiast udzielić pomocy pokrzywdzonym w

wypadku. Oskarżony był również wielokrotnie karany sądownie. Stopień winy również jawi się jako znaczny. Brak jest okoliczności limitujących lub wyłączających stopień winy oskarżonego. Oskarżony jest osobą dorosłą, miał możliwość zachowania się zgodnie z porządkiem prawnym, jednak z niej nie skorzystał. Jednocześnie brak jest okoliczności, które w jakikolwiek sposób usprawiedliwiłyby jego zachowanie.

Ponadto orzeczenie środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych była w świetle art. 42 § 3 kk obowiązkowa, bowiem oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 kk.

Przy ustalaniu wymiaru kary, sam fakt, że oskarżony przyznał się do zarzuconego mu czynu, złożył wyjaśnienia w których opisał okoliczności zdarzenia, wyraził skruchę i żal, nie równoważy negatywnych następstw przestępstwa, znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu, znacznego stopnia winy oskarżonego oraz sposobu jego działania, uwzględnionych słusznie przez Sąd Rejonowy, jako okoliczności obciążające. Tym samym więc orzeczone za przypisane mu czyny kary pozbawienia wolności nie mogą być uznane za rażąco surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. i w pełni odpowiadają dyrektywom wskazanym w art. 53 § 1 i 2 kk. Nadto wskazać należy, iż znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, znaczny stopień winy, wielokrotna karalność oskarżonego oraz zachowanie się bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, tj. zbiegnięcie z miejsca zdarzenia, wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie uzasadniały warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej, zwłaszcza, że jej wysokość przekracza 2 lata, a więc nawet przy zastosowaniu przepisów kodeksu karnego obowiązujących przed dniem 1 lipca 2017 roku było to niedopuszczalne w świetle brzmienia art. 69 § 1 k.k.

Z uwagi na sytuację oskarżonego w powiązaniu z rozmiarem kary pozbawienia wolności orzeczonej w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.